

ALERT RYZYKA

15 maja 2026 r.

Według szybkiego szacunku GUS PKB w I kwartale 2026 r. w ujęciu niewyrównanym sezonowo zwiększył się o 3,4% r/r wobec wzrostu o 4,1% r/r w IV kwartale 2025 r. Tempo zmian PKB było najniższe od II kwartału 2025 r.

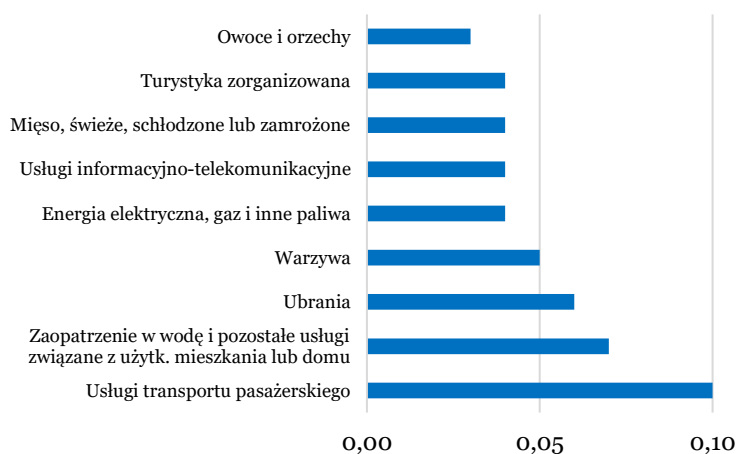
Zgodnie z oszacowaniem GUS, ceny towarów i usług konsumpcyjnych w kwietniu 2026 r. wzrosły o 3,2% w porównaniu z analogicznym miesiącem ubiegłego roku. W stosunku do poprzedniego miesiąca ceny towarów i usług wzrosły o 0,6%.

W kwietniu br. w porównaniu z marcem 2026 r. największy wpływ na wskaźnik CPI miały wyższe ceny w zakresie żywności i napojów bezalkoholowych oraz użytkowania mieszkania lub domu, zaopatrzenia w wodę, energię elektryczną, gaz i inne paliwa, które podwyższyły wskaźnik odpowiednio o: 0,15 i 0,12 p.p.

GOSPODARCZA POGODA W KRATKĘ

Opublikowane wczoraj i dziś dane makroekonomiczne wskazują na pogarszanie się uwarunkowań dla krajowej koniunktury. Przeważający się konflikt na Bliskim Wschodzie negatywnie oddziałuje na ceny paliw i surowców, potęguje niepewność, a przez to hamuje aktywność gospodarczą. Efektem jest spowolnienie dynamiki PKB i nasilenie presji inflacyjnej. W danych o PKB za I kwartał jest też zapewne widoczne oddziaływanie negatywnych warunków meteorologicznych w styczniu i lutym bieżącego roku.

Wpływ zmian cen wybranych grup towarów i usług konsumpcyjnych w kwietniu 2026 r. (w p.p. w stosunku do marca 2026 r.)



Źródło: GUS.

KOMENTARZ

Dane opublikowane przez GUS wskazują na pewne wyhamowanie impetu ożywienia gospodarczego. Wprawdzie w danych o tempie zmian PKB za I kwartał 2026 r. nie zawierają jeszcze pełnego wpływu zmian cen surowców energetycznych, do których doszło po wybuchu wojny Stanów Zjednoczonych i Izraela z Iranem, a w większym stopniu odzwierciedlają mroźny styczeń i luty bieżącego roku, jednak niepewność związana z przebiegiem konfliktu i utrzymywanie się podwyższonych cen m.in. ropy naftowej i gazu będzie oddziaływać na krajową produkcję w kolejnych kwartałach. Wprawdzie szczegółowe dane o strukturze wzrostu PKB GUS opublikuje dopiero na koniec maja, jednak można przypuszczać, że filarem wzrostu gospodarczego pozostanie konsumpcja, zapewne doszło też już do pewnego ożywienia inwestycji w związku z wykorzystaniem środków unijnych. Daje to podstawy do utrzymania prognozy wzrostu PKB w całym 2026 r. o 3,5%.

Natomiast dane o inflacji uwidaczniają już wpływ bliskowschodniego konfliktu. Szybko rosną ceny transportu, da się też dostrzec wzrost cen żywności (efekt wyższych cen światowych pod wpływem m.in. drożejących nawozów) oraz kosztów użytkowania mieszkania. W tej sytuacji można się spodziewać, że inflacja mierzona wskaźnikiem CPI zbliży się i pozostanie w pobliżu 3,5% r/r, czyli górnej granicy przedziału dopuszczalnych wahań od celu inflacyjnego, a być może go przekroczy. Biorąc to pod uwagę, członkowie Rady Polityki Pieniężnej już zapowiedzieli, że jakkolwiek obniżka podstawowych stóp procentowych NBP w najbliższym czasie nie jest możliwa. Rośnie przy tym prawdopodobieństwo podwyżek. Dalsze decyzje w tej sprawie zapadną zapewne po przygotowaniu kolejnej projekcji inflacji i PKB przez bank centralny, co nastąpi w lipcu.